

POSTANOWIENIE

Dnia 27 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielewicz (przewodniczący)

SSN Rafał Malarski (sprawozdawca)

SSN Andrzej Stępka

Protokolant Patrycja Kotlarska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Gemry,
w sprawie R. S.

podejrzanego z art. 284 § 2 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 27 listopada 2019 r.,

kasacji wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego
- na niekorzyść

od postanowień Sądu Rejonowego w S.

z dnia 16 października 2017 r., sygn. akt II Kp (...) i II Kp (...),

utrzymujących w mocy postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w S. z
dnia 3 lipca 2017 r., sygn. akt PR Ds (...),

I. uchyla zaskarżone postanowienie o sygn. akt II Kp (...) i - na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. - umarza postępowanie zażaleniowe;

II. oddala kasację skierowaną przeciwko zaskarżonemu postanowieniu o sygn. akt II Kp (...);

III. obciąża Skarb Państwa kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Rejonowej w S., postanowieniem z 3 lipca 2017 r., umorzył przed wszczęciem postępowanie przygotowawcze przeciwko R. S., podejrzanemu o to, że 19 czerwca 2017 r. zabrał w celu przywłaszczenia powierzone mu dwa kluczyki wartości 2000 zł do samochodu marki Honda Jazz na szkodę R. D., to jest o czyn z art. 284 § 2 k.k., wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa – art. 322 § 1 k.p.k. Zażalenia na to postanowienie złożyli pokrzywdzony R. D. i jego matka M. D. Sąd Rejonowy w S., w dniu 16 października 2017 r., wydał dwa postanowienia utrzymujące w mocy prokuratorskie orzeczenie – pierwsze, po rozpoznaniu zażalenia M. D., drugie, po 10 min., po rozpoznaniu zażalenia R. D.

Kasację od obu prawomocnych postanowień Sądu Rejonowego w S., oznaczonych odrębnymi sygnaturami akt – II Kp (...) i II Kp (...), złożył na niekorzyść podejrzanego w dniu 12 października 2018 r. Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny, podnosząc dwa zarzuty: 1) rażącej obrazy art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. polegającej na rozpoznaniu zażalenia R. D. z naruszeniem powagi rzeczy osądzonej, co stanowiło bezwzględne uchybienie z art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k.; 2) rażącego i mającego istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegającego na zaniechaniu wszechstronnej kontroli odwoławczej wywołanej zażaleniem M. D., co uniemożliwiło zrealizowanie celów, o których mowa w art. 297 § 1 pkt 4 i 5 k.p.k. W konsekwencji autor kasacji zażądał uchylenia zaskarżonych postanowień i utrzymania nimi w mocy prokuratorskiego postanowienia o umorzeniu dochodzenia i przekazania sprawy właściwemu prokuratorowi do kontynuowania postępowania przygotowawczego.

Obecny na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o uchylenie obu zaskarżonych postanowień i – umorzenie postępowania zażaleniowego w sprawie II Kp (...) oraz o przekazanie sprawy II Kp (...) do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w S.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

1. Pomijając kwestię, czy z punktu widzenia ściśle formalnego zostały wniesione dwie kasacje (zaatakowano wszak 2 prawomocne postanowienia sądowe), czy też jedną, należało niejako na wstępie odnotować, że ze względu na

poinformowanie R. S. o treści zarzutu i przesłuchanie go w charakterze podejrzanego dochodzenie przeszło do fazy *in personam* (art. 71 § 1 k.p.k.), co warunkowało dopuszczalność kasacji w trybie art. 521 § 1 k.p.k. (zob. uchw. 7 s. SN z 29 listopada 2016 r., I KZP 6/16, OSNKW 2017, z. 1, poz. 1).

Ewidentnym błędem Sądu odwoławczego było rozpoznanie zażaleń w dwóch postępowaniach i wydanie dwóch postanowień utrzymujących w mocy jedno prokuratorskie postanowienie. Trafną krytykę tego postąpienia przeprowadził skarżący; nie zachodziła potrzeba powtarzania ani uzupełniania jego wywodów w tej mierze. Niemniej w obrocie prawnym znalazły się dwa prawomocne postanowienia sądowe i stąd niezbędne stało się odniesienie się do każdego z nich odrębnie.

2. Przechodząc do zaskarżonego postanowienia, kończącego postępowanie odwoławcze wywołane zażaleniem pokrzywdzonego, należało zgodzić się z autorem kasacji, że zapadło ono mimo tego, że postępowanie odwoławcze co do tego samego czynu tej samej osoby zostało już wcześniej prawomocnie zakończone. Dlatego postanowienie sądowe (to późniejsze), jako dotknięte przesłanką *rei iudicatae*, należało uchylić (art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k.) i postępowanie odwoławcze (II Kp (...)) umorzyć na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. Rozstrzygnięcie to, co oczywiste, nie mogło odnosić się do pierwszoinstancyjnego orzeczenia umarzającego dochodzenie.

3. Kasacja natomiast w zakresie kwestionującym postanowienie sądowe o sygn. akt II Kp (...) okazała się niezasadna – i to w stopniu zbliżonym do oczywistego. Nie dlatego, że skarżący wadliwie wskazał jako naruszony art. 457 § 3 k.p.k. (wypadało tu powołać art. 94 § 1 pkt 5 k.p.k. i art. 98 § 1 k.p.k., a nie przepis dotyczący tylko uzasadnienia wyroku drugoinstancyjnego), ale z tego względu, że Sąd odwoławczy rozważył wszystkie istotne zarzuty zażaleniomowe i uznał je za niesłuszne, przedstawiając swój tok rozumowania. Całość argumentacji skarżącego – co prawda bardzo obszerna – sprowadzała się w istocie do przypomnienia wykonanych czynności dowodowych (przesłuchania osób oraz przeszukania samochodu i R. S. w niedługim czasie po jego wyjeździe z posesji D.) oraz do przedstawienia swojego poglądu na temat dokonanej przez prokuratora, a

zaakceptowanej przez Sąd odwoławczy, oceny materiału dowodowego, która – co trzeba z naciskiem podkreślić – pozostawała pod ochroną art. 7 k.p.k.

4. Trudno w tym miejscu nie wytknąć Sądowi *ad quem*, że uszedł jego uwagi fakt, iż M. D. nie była uprawniona do zaskarżenia prokuratorskiego postanowienia o umorzeniu dochodzenia, bowiem co prawda złożyła zawiadomienie o przestępstwie przywłaszczenia, ale w wyniku zarzucanego R. S. czynu nie doszło do naruszenia jej praw (prawo własności do samochodu, a więc i do jego kluczyków, z całą pewnością jej nie przysługiwało). Regulacja w tym zakresie, przewidziana w art. 306 § 1a pkt 3 k.p.k., jest jasna. Postępowanie odwoławcze dotyczące zażalenia M. D. nie powinno zatem w ogóle się toczyć, gdyż nie zostało skuteczne wszczęte. W zaistniałej sytuacji Sąd Rejonowy w S. powinien był zastosować rozwiązanie określone w art. 430 § 1 k.p.k. Tak się niestety nie stało.

Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny nie podniósł jednak w tym zakresie zarzutu. Kierując się treścią art. 536 k.p.k., który uprawnia Sąd Najwyższy do rozpoznania kasacji tylko w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym jedynie w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k., instancja kasacyjna musiała nad dostrzeżonym, skądinąd poważnym uchybieniem – nie stanowiącym wszak bezwzględnej przyczyny odwoławczej – przejść do porządku.

5. W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy z jednej strony uchylił postanowienie sądowe o sygn. akt II Kp (...) i umorzył postępowanie odwoławcze (art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k.), a z drugiej oddalił kasację atakującą zaskarżone postanowienie sądowe o sygn. akt II Kp (...) (art. 537 § 1 k.p.k.), co oznacza, że w obiegu prawnym pozostają zarówno prokuratorskie postanowienie o umorzeniu dochodzenia, jak i utrzymujące je w mocy postanowienie sądowe wydane jako pierwsze, po rozpoznaniu zażalenia M. D.

O kosztach orzeczono po myśli art. 632 pkt 2 k.p.k. oraz art. 638 k.p.k.